

KAROL CHROBAK

LEON CHWISTEK – IN MEMORIAM

I.

W Polsce okresu międzywojennego działało tak wielu wybitnych twórców o wszechstronnych zainteresowaniach oraz oryginalnych poglądach, że czas ten, w nauce i kulturze, można określić mianem “polskiego renesansu”. Nie ograniczali się oni jedynie do tworzenia własnych koncepcji, lecz także konfrontowali je z poglądami innych myślicieli. W tych polemikach rodziły się idee, które w samotnej refleksji zapewne nigdy by się nie pojawiły. Stąd też w myśli międzywojennej znaleźć można wiele koncepcji, które łącząc różne dziedziny kultury, nie poddają się jednoznacznej interpretacji i klasyfikacji. Niezwykle wyrazistą ilustracją tego zjawiska jest spuścizna intelektualna Leona Chwistka: filozofa, logika, matematyka, malarza, teoretyka sztuki oraz pisarza.

II.

Leon Chwistek urodził się 13 czerwca 1884 roku w Krakowie. Lata młodości spędził w Zakopanem, gdzie jego ojciec prowadził zakład wodolecznicy. Tam zetknął się z młodym Witkiewiczem oraz Bronisławem Malinowskim. Gdy znajomość z tym drugim urwać się miała dość wcześnie, to kontakt z Witkacym trwał przez całe życie, stopniowo ewoluując od przyjaźni aż po otwartą wrogość. Razem rozpoczęli naukę na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w klasie rysunku Józefa Mehoffera. Po roku jednak Chwistek porzucił studia artystyczne, by zapisać się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po obronie doktoratu (*O aksjomatach*, 1906), pracował trzy lata jako asystent w pracowni psychologicznej Władysława Heinricha. W tym okresie zajmował się między innymi zjawiskiem wieloznaczności percypowanych obrazów. Zbudowana dla jego wyjaśnienia teoria widzenia w dużym stopniu określiła późniejsze filozoficzne i artystyczne poglądy Chwistka.

Do roku 1914 przebywał na stypendiach w Getyndze i Paryżu, gdzie studiował logikę oraz matematykę. Po wybuchu wojny niezwłocznie wstąpił do Legionów. Jednak ze względu na zły stan zdrowia, został ze służby przedterminowo zwolniony i odesłany na rekonwalescencję do Wiednia. Tam też powstała jego pierwsza praca filozoficzna *Sens i rzeczywistość* (1916). Ta niepublikowana rozprawa jest kompilacją luźnych uwag odnośnie logiki, filozofii oraz teorii sztuki. W niej po raz pierwszy wspomina Chwistek o teorii wielości rzeczywistości oraz jej możliwej aplikacji do teorii sztuki – koncepcjach, które rozwijał i modyfikował do początku lat dwudziestych.

Zainteresowanie sztuką miało dla Chwistka nie tylko wymiar teoretyczny, lecz manifestowało się przede wszystkim w licznych działaniach artystycznych, które podejmował razem z krakowskimi “formistami”. W kręgu krakowskiej awangardy kształtowały się zaczątki jego przyszłej teorii sztuki. Szczególne znaczenie miały polemiki z Witkacym, który opowiadając się za Czystą Formą, nie chciał przystać na umiarkowany formalizm Chwistka. Wyniesione z tego okresu doświadczenia zaowocowały w latach dwudziestych ideą strefizmu, nowego kierunku w sztuce. Dokonany w tym czasie, zwrot ku zagadnieniom artystycznym zepchnął nieco na margines zainteresowania filozoficzne.

W latach dwudziestych Chwistek zajmował się nie tylko sztuką, ale również logiką. W roku 1928 przedłożył rozprawę habilitacyjną zatytułowaną *The Theory of Constructive Types*. Niestety, aura skandalu, która towarzyszyła Chwistkowi-futuryście oraz konflikt z Władysławem Heinrichem, spowodowały, iż praca ta spotkała się z pozytywną oceną dopiero przy drugim kolokwium, a i wtedy wydana została tylko warunkowo. W konsekwencji, zakazano Chwistkowi ubiegania się o katedrę w Krakowie. Przystąpił zatem do konkursu na katedrę logiki matematycznej we Lwowie. Kontrkandydatem był Alfred Tarski, który – z nieznanymi do końca przyczyn – przegrał konfrontację z Chwistkiem, do czego bez wątpienia przyczyniła się pozytywna opinia, wydana przez samego Bertranda Russella. Przeprowadzka do Lwowa zamyka w biografii filozofa okres “krakowski”. Nie był on łatwy. Przez cały ten czas pozycja naukowa Chwistka była nieustabilizowana. Na Uniwersytecie prowadził jedynie zajęcia zlecone, zaś jego właściwym zatrudnieniem była praca nauczyciela matematyki w Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego. Profesura we Lwowie była wobec tego formą uznania dla dorobku naukowego Chwistka, znaczyła jednak również konieczność opuszczenia artystycznie inspirującego środowiska krakowskiego. Może stąd właśnie okres “lwowski” ma przede wszystkim charakter filozoficzny i logiczny, mniej zaś już artystyczny. Lata trzydzieste wypełnia Chwistkowi praca przede wszystkim nad filozofią kultury, myślą społeczną oraz filozofią nauki. Rezultaty tych badań zawarł w *Zagadnieniach kultury duchowej w Polsce* z 1933 roku oraz dwa lata późniejszych *Granicach nauki*. Rozwijał również zainteresowania logiczne, dając podwaliny pod własny system logiki, nazwany semantyką racjonalną.

Wybuch wojny oraz zajęcie Lwowa przez wojska sowieckie nie stanowiły w życiu Chwistka tak dramatycznej cezury, jak to miało miejsce w przypadku większości Polaków na Wschodzie. Jako intelektualista kojarzony z ideami komunistycznymi nadal wykładał na Uniwersytecie, ciągle pisał i publikował. Kres temu położyła agresja wojsk niemieckich na Związek Radziecki w czerwcu 1941 roku. Chwistek, zarówno ze względu na własne bezpieczeństwo, jak i przekonania ideologiczne, zdecydował się uciekać na Wschód. Pierwszym etapem jego wojennej tułaczki było Tbilisi, gdzie pracował w tamtejszej Akademii Nauk. W październiku 1943 roku Wanda Wasilewska wezwała Chwistka do Moskwy, aby dołączył do właśnie powstającego Związku Patriotów Polskich. Jednak po przybyciu na miejsce dolegliwości zdrowotne, które dawały mu się we znaki już od dłuższego czasu, znacznie się nasiliły. Chwistek zmarł w Moskwie w nocy z 20. na 21. sierpnia 1944 roku.

III.

Filozofia Chwistka jest bardzo mocno zakorzeniona w logice, stanowiącej ramę, na której rozciągnięte są wszystkie jego koncepcje. Kryteria bowiem, zgodnie z którymi pewne idee przyjmuje, inne zaś odrzuca, mają charakter *stricte* logiczny. Do kryteriów tych zalicza się zasada niesprzeczności, postulat jasności pojęciowej oraz wymóg przejrzystości formalnej. W oparciu o nie sformułował Chwistek tzw. metodę konstrukcyjną, będącą właściwie punktem wyjścia wszelkich jego dalszych rozważań. Odegrała ona kluczową rolę w sformułowaniu naczelnej koncepcji Chwistka: teorii wielości rzeczywistości.

Chwistek zauważył mianowicie, iż sfera doświadczenia nie daje się zorganizować za pomocą prostych kryteriów logicznych. Doświadczana rzeczywistość jest bardzo często wewnętrznie niespójna, mówiąc zaś ściślej, nie jesteśmy w stanie opisać jej w całej rozciągłości, nie popadając przy tym w sprzeczność. Chwistek, chcąc usunąć ową nieprzystawalność kryteriów racjonalnego myślenia do sfery doświadczenia, nie wybrał drogi prostej negacji któregoś z elementów opozycji. Jego filozofii przyświecał bowiem zarówno ideał racjonalizmu, jak i empiryzmu. Obrął za to drogę pluralizacji pojęcia rzeczywistości i zamiast o jednej, mówił o wielości rzeczywistości, które są wewnętrznie spójne, lecz

wzajemnie do siebie niesprowadzalne. Początkowo wyróżniał dwie rzeczywistości: realistyczną oraz fenomenalistyczną. W ramach pierwszej postrzegany obiekt interpretuje się jako obraz przedmiotu, który istnieje niezależnie od postrzegającego go podmiotu. W drugiej zaś jest on pojmowany wyłącznie w kategoriach danej zmysłowej, nie znajdującej jakiegokolwiek zakotwiczenia w rzeczywistości pozapodmiotowej. Ta dualistyczna postać teorii wielości rzeczywistości, znana z *Sensu i rzeczywistości* (1916) oraz *Trzech odczytów odnoszących się do pojęcia istnienia* (1917), jedynie wskazywała na możliwość rozwiązania problemu wieloznaczności doświadczenia. Kwestia ta została przez Chwistka przedstawiona rok później w artykule *Wielość rzeczywistości w sztuce*, gdzie – drogą analizy pojęciowej – rozbił każdą z wcześniejszych rzeczywistości na dwie kolejne. Analizując pojęcie rzeczy, rozszepił rzeczywistość realistyczną na fizykalną i popularną. Rzeczywistość fizykalna jest odpowiednikiem teoretycznych konstrukcji nauk ścisłych, zaś popularna koresponduje z potocznym doświadczeniem otaczającego świata. Podobnej multiplikacji poddał również rzeczywistość fenomenalistyczną, z której – na drodze krytyki kategorii wrażenia – wywiódł rzeczywistość wrażeniową oraz wyobrazeniową. Pierwszą cechuje bierność wobec doznawanych treści, drugą zaś kreatywność zarówno w ich tworzeniu, jak i komponowaniu. Pełnej prezentacji czterech rzeczywistości, uzupełnionej o ich aksjomatyzację, dokonał Chwistek w artykule *Wielość rzeczywistości* z roku 1921.

Pogodzenie idei racjonalizmu z empiryzmem poprzez multiplikację kategorii rzeczywistości zostało okupione relatywizmem poznawczym oraz etycznym. W świetle teorii Chwistka bowiem, prawdziwość bądź fałszywość dowolnego sądu może być orzekana wyłącznie w odniesieniu do konkretnej rzeczywistości. Przy wydawaniu zaś sądów etycznych, konieczne jest zachowanie adekwatności kryteriów oceny oraz typu charakterologicznego ocenianej osoby. Znaczy to, iż kryteria określonego postępowania muszą się wywodzić z tej samej rzeczywistości, w której postępowanie to się realizowało. Jednak relatywizm teorii wielości rzeczywistości, unieważniając wszelkie sądy kategoryczne, okazał się pomocny w interpretacji zjawiska sztuki, fenomenu z natury subiektywnego.

Chwistek, chcąc uniknąć dominacji jakiegokolwiek uniwersalnej wykładni sztuki, wyróżnił w niej cztery niezależne nurty. Każdy z nich realizował założenia jednej z opisanych powyżej rzeczywistości: prymitywizm odzwierciedlał kategorię rzeczywistości popularnej, naturalizm fizykalnej, impresjonizm wrażeniowej, zaś futurizm – kierunek Chwistkowi najbliższy – wyobrazeniowej. Takie posunięcie nadawało sztuce awangardowej całkowitą autonomię wobec „sztuki tradycyjnej”. Neutralizowało zarzuty o „artystyczną degenerację”, „niższość” czy „nieudolność” artystów futurystycznych. W oczach Chwistka sztuka współczesna nie jest buntem wobec tradycji, kontestacją jej ambitnych ideałów, lecz kolejnym etapem na drodze interpretowania rzeczywistości. Podczas gdy sztuka prymitywna postrzegała świat oraz podmiot jako funkcjonalną całość, to naturalizm starał się wyizolować świat z kontekstu podmiotowego. Impresjonizm przekraczał naturalizm w imię *stricte* psychologicznie pojętego wrażenia, dając tym samym asumpt dla sztuki futurystycznej, która wrażenia traktowała jedynie jako punkt wyjścia dla niczym nie skrepowanej wyobraźni. Można powiedzieć, że historia sztuki jest procesem, który wiedzie od skrajnego posłuszeństwa przedmiotowi, poprzez jego wyizolowanie, aż po redukcję do sfery czysto podmiotowej.

Doświadczenia Chwistka jako artysty oraz teoretyka awangardowej grupy „formistów”, rozbudziły w nim zainteresowania nie tylko problematyką estetyczną, ale także kulturową i społeczną. Początkowo zajmowały go kwestie recepcji nowej sztuki, psychologii sprzeciwu i oporu wobec jej nowatorstwa. Z czasem jednak jego analiza objęła całą sferę kultury. Ta kształtuje się jego zdaniem na styku dwóch formacji, które składają się na współczesne społeczeństwo: mas i elit. Od tego, czy łączy je dialog, czy dzieli wrogość, zależy rozwój bądź też stagnacja kultury. Chwistek opowiada się za ścisłą współpracą obu grup; elity powinny wyjść zza murów niezrozumiałego języka oraz hermetycznych

problemów, masy zaś otworzyć się na kulturę wysoką. Koncepcja ta, rysująca niezwykle klarowny, ale przy tym jakże uproszczony obraz społeczeństwa, zdradza umysłowość logika, który interpretuje go w kategoriach systemu. Podobnie jest i wtedy, gdy Chwistek omawia zagadnienie niesprawiedliwości społecznej. Twierdzi, iż wszelkie jej przejawy są zakorzenione w sprzecznościach, leżących u podstaw systemu społecznego. Wystarczy zatem jego skrupulatna analiza oraz eliminacja z niego wszelkich niejasności i niespójności, aby położyć kres niesprawiedliwości. Realizacją takiego formalnie poprawnego, a tym samym sprawiedliwego systemu społecznego był dla Chwistka ustrój komunistyczny.

IV.

Zaprezentowany łańcuch zagadnień, który rozpoczyna się od kwestii metodologicznych, przebiega przez problematykę epistemologiczną, a kończy na tematyce estetycznej oraz społecznej, oplata całe spektrum zainteresowań intelektualnych Leona Chwistka. Podziw budzi w tym przypadku nie tyle ich rozpiętość, co raczej ich ściśle wzajemne powiązanie. Było to możliwe dzięki temu, iż wszystkim przyświecał ten sam ideał metodologiczny, określany przez Chwistka mianem racjonalizmu krytycznego. Stanowisko to, sformułowane *explicite* dopiero na początku lat trzydziestych, widoczne jednak w omawianej filozofii już u samych jej początków, przeciwstawiało się wszelkim postaciom irracjonalizmu oraz dogmatyzmu. Podnosiło wagę takich ideałów jak tolerancja, pluralizm oraz konsekwentny krytycyzm. Jeśli myśl filozoficzna Chwistka może się wydać gdzieś nazbyt ogólna, czy też niedopracowana, to jednak odzwierciedlony w niej ideał rzetelności myślenia gwarantuje jej ciągłą aktualność.

Karol Chrobak: email: chrobak2@poczta.onet.pl